

## Informacje stale

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Bełchatowie



ul. Okrzei 1  
97-400 Bełchatów  
tel./fax +48/44/632-17-89  
www.belchatow.reformowani.pl

**Proboszcz:** ks. bp Marek Izdebski  
e-mail: marek.izdebski.ref@gmail.com  
**Nabożeństwa niedzielne** odbywają się o godz. 9<sup>30</sup>  
**Szkoła Niedzielna** - w trakcie nabożeństwa  
**Lekcje religii** odbywają się we wtorki i środy  
**Spotkania młodzieży** odbywają się w środy  
Lider młodzieży: Adrian Matys  
e-mail: mlodziez.belchatow@reformowani.pl  
**Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości**  
ul. Okrzei 1  
97-400 Bełchatów  
tel. 44/632-70-90  
**Konto bankowe parafii**  
74 1020 3958 0000 9702 0070 1490  
PKO BP Bełchatów  
**Nabożeństwa w kaplicy szpitala w Bełchatowie**  
odbywają się w 1 i 3 środę miesiąca o godz. 18<sup>00</sup>

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Żelowie



ul. Sienkiewicza 14a  
97-425 Żelów  
tel. +48/44/634-10-53, 634-20-60  
www.zelandia.pl

**Proboszcz:** ks. Tomasz Pieczko  
tel. kom.: 791-04-05-03  
e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl

**Nabożeństwa niedzielne** - godz. 10<sup>00</sup>

**Szkoła Niedzielna** - w trakcie nabożeństwa  
**Lekcje religii** prowadzi ks. Tomasz Pieczko:  
klasa „0” i 1 - we wtorki o godz. 13<sup>15</sup>-14<sup>15</sup>  
kl. 2 szk. podst. - we wtorki o godz. 14<sup>45</sup>-16<sup>15</sup>  
kl. 3 gimnazjum - w poniedziałki o godz. 16<sup>20</sup>-17<sup>50</sup>  
kl. 3 i 4 szk. podst. - w środy o godz. 14<sup>00</sup>-15<sup>30</sup>  
kl. 5 i 6 szk. podst. - w czwartki o godz. 15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>  
kl. 1 i 2 gimnazjum - w piątki o godz. 15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>  
Liceum - w piątki o godz. 17<sup>00</sup>-18<sup>30</sup>  
**Grupa wokalna** pod dyktando Krzysztofa Wodzyńskiego - zgodnie z ustalaniem na bieżąco planem  
**Próba zespołu „Żelowskie Dzwonki”:**  
- w soboty o godz. 9<sup>00</sup>-11<sup>30</sup> (liceum, gimnazjum)  
- w soboty o godz. 11<sup>30</sup>-12<sup>30</sup> (klasy 4-6 SP)  
- w soboty o godz. 12<sup>30</sup>-13<sup>30</sup> (klasy 1-3 SP)  
**Spotkania młodzieży** - sobota  
**Spotkania małżeństw** - zgodnie z ustalaniem na bieżąco planem  
**Studium biblijne** - w czwartki o godz. 17<sup>00</sup>  
**Royal Rangers** (skauting chrześcijański) - w piątki o godz. 17<sup>10</sup>

**Kancelaria parafialna**  
czynna codziennie w godz. 7<sup>30</sup>-15<sup>00</sup>  
e-mail: kancelaria@zelandia.pl  
**Konto bankowe Parafii**  
40 8965 1018 2002 0070 0144 0001  
Bank Spółdzielczy o/Żelów

### Parafia Ewangelicko-Reformowana w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4  
97-410 Kleszczów  
tel./fax +48/44/731-38-18;  
tel. kom. 603-954-945  
www.kleszczow.reformowani.pl  
e-mail: kpgkleszczow@interia.pl

**Ksiądz administrator:** ks. Krzysztof Góral

**Nabożeństwa niedzielne**  
odbywają się o godz. 11<sup>00</sup>

**Szkoła Niedzielna** - dla grupy najmłodszej i przedszkolnej - po nabożeństwie (oprócz świąt i ferii)

**Lekcje religii:**  
- grupa przedszkolna - poniedziałki o godz. 16<sup>45</sup>  
- grupa pokonfirmacyjna - poniedziałki o godz. 17<sup>30</sup>

**Kółko muzyczne** - poniedziałki o godz. 19<sup>30</sup>

**Spotkania młodzieży** - w poniedziałki o godz. 18<sup>30</sup>  
Lider młodzieży: Paulina Mundił  
e-mail: mlodziez.kleszczow@reformowani.pl

**NIP** 769-19-63-123 **Regon** 590347324  
**Konto bankowe parafii**  
72 8978 0008 0005 6430 2000 0010  
Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Sponsor NOWIN



NOWINY

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych  
Bełchatów-Kleszczów-Zelów

**Redaktor:** Ewa Józwiak

**Współpraca:**

Bełchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037  
marek.izdebski.ref@gmail.com

Kleszczów: ks. Krzysztof Góral, tel. 603-954-945  
kpgkleszczow@interia.pl

Zelów: ks. Tomasz Pieczko, tel. 791-04-05-03  
per@zelandia.pl

**Druk:**

Parafie Ewangelicko-Reformowane  
w Bełchatowie, Kleszczowie i Żelowie  
Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy. Redakcja  
zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych



# N O W I N Y

Rok V - Nr 19-21 (46-48)

Bełchatów - Kleszczów - Żelów

Sierpień-Październik 2014



*Oczy wszystkich w tobie nadzieję mają,  
a ty im dajesz pokarm ich we właściwym czasie.*

*Ps 145,15*

## Zaufać Bogu

Znaczenie słowa „zaufanie” pochodzi z języka łacińskiego, w którym „fiducia” była terminem prawnym. Oznaczał on akt, przez który jedna osoba przekazuje innej własność, bez otrzymania od tamtej pisemnego potwierdzenia efektywnego przejęcia własności. Widać zatem, że akt ten zakładać miał, że druga osoba jest godna wiary i zwróci własność (jeśli była efektywnie przekazana) w sytuacji żądania zwrotu przez jej poprzedniego właściciela, pomimo, że nie ma on żadnego materialnego dowodu takiego zobowiązania.

Termin „fiducia” był używany w prawie rzymskim w przypadku np. sprzedaży fikcyjnej, tzn.: ten, który sprzedaje fikcyjnie musi mieć zaufanie do tego, który akceptuje bycie fikcyjnym nabywcą. Zaufaniem miał być obarczony ten drugi, który mógłby – działając w złej wierze – zatrzymać własność, którą otrzymał (lub przejął efektywnie na stałe własność fikcyjnie otrzymaną).

A zatem, zaufać całkowicie Bogu oznacza: poddać dobro, którym jest nasze życie, władzy i dobrej woli Boga, bez materialnego potwierdzenia (bez obustronnie podpisanego kontraktu) zaangażowania z Jego strony. Mamy „tylko” Jego słowo, „jedynie” zaufanie temu słowu, które nam dał. Nie mamy żadnej władzy w rękach, która przymusiłaby Go do dania nam czegokolwiek..., ale mamy wiarę w Niego; wierzymy, że On nie „nadużyje” naszego zaufania. Tak, tylko Bóg jeden może być obiektem naszego zaufania w takim wymiarze – zaufania totalnego, absolutnego, całkowitego.

W świecie nas otaczającym istnieje szereg innych form zaufania wzajemnego np. pomiędzy ludźmi, czy pomiędzy człowiekiem i wyznawanymi przez niego ideami, ale nikt i nigdy nie zasługuje na zaufanie takie, jakim można obdarzyć jedynie Boga i tylko Niego.

Zaufanie jest istotą wiary. „Katechizm heidelberski” (inny znaczący katechizm okresu reformacji, który komentujemy regularnie w naszej drukowanej broszurze „Augustinus”) zaraz na początku naucza, że naszą jedyną i najważniejszą pociechą - w życiu i śmierci, dla ciała i duszy – jest to, że tak w życiu, jak i w śmierci należę nie do siebie, ale do Jezusa Chrystusa, mojego wiernego Zbawiciela.

Szczęście, siła i stała pewność wiary opierają się na tym właśnie stwierdzeniu: jestem w rękach Bożych. To dobrze, że nie jestem w moich własnych rękach, ale w Jego rękach. Ufam, że Bóg zadysponuje mną samą lepiej, niż ja sam mógłbym to zrobić. Kalwin podkreśla jednak, że nie jest rzeczą naturalną, niejako automatyczną, zrodzoną samą z siebie, pokładanie przez nas tego rodzaju zaufania w Bogu.

Dwie rzeczy są niezwykle istotne: abyśmy znali Boga wszechmogącego i wszechdobrego. To znaczy, należy wiedzieć, że jest On wszechmocny, to znaczy że może wszystko, ale także że Jego wszechmoc jest wypełniona Jego dobrocią, co prowadzi do wniosku, że oddając się Mu, oddajemy się w ręce lepsze, niż nasze ludzkie. Potrzebny jest jeszcze kolejny element dla możliwości oddania się w takim zaufaniu. Jest nim „poczucie własnej

## RUT - HISTORIA SILNYCH KOBIEC, KTÓRE WSPIERAJĄ SIĘ NAWZAJEM

Żyła wśród ludu izraelskiego pewna kobieta imieniem Noemi. Wraz ze swym mężem i synami w poszukiwaniu jedzenia w ciężkich czasach wyruszyła do kraju Moabitów, mieszkali tam przez wiele lat, podczas których nie było łatwo Noemi, mąż jej zmarł, następnie obydwaj synowie. Pozostały przy niej tylko jej dwie synowe: Rut i Orpa.

Bardzo źle żyło się Rut w obcym kraju, gdzie stała się biedną, samotną kobietą. Postanowiła więc wrócić do swojego kraju do ziemi judzkiej. Wraz z nią w drogę powrotną wyruszyły obie synowe, mimo że Rut nalegała, by zawróciły do swojej ojczyzny. Orpa uściskała Noemi i z płaczem zawróciła, lecz Rut pozostała przy swej teściowej, gdyż bardzo pokochała nie tylko ją ale też Boga, który prowadził Rut do domu.

Gdy obie kobiety dotarły do Betlejem, w mieście powstało wielkie poruszenie. Ludzie dziwili się czy to na pewno powróciła Noemi?. Wszyscy rozmawiali o starej kobiecie i jej synowej, Rut, która nie chciała jej opuścić. Zamieszkały w dawnym domu Noemi, lecz nie miały swojego zboża na polu, które mogłyby zebrać na zimę na chleb. Co miały począć. Rut zaproponowała, że wybierze się na pola i zbierze kłosa pozostawione przez żniwiarzy. Żniwiarze pracowali u bogatego właściciela, który nazywał się Boaz. Gdy zauważył on Ruta na polu, wypytał się pracowników kim ona jest i pozwolił jej zbierać pozostałe kłosa z pól, a nawet przykazał swoim pracownikom, by ci zostawiali tych kłosów jak najwięcej. Od tej pory Rut każdego dnia do końca żniw chodziła na pola należące do Boaza. Kiedy zaś żniwa się skończyły, bogaty Boaz poślubił Rut. Po jakimś czasie Bóg obdarzył ich dzieckiem, synem.

Noemi była teraz szczęśliwa.

Ewa Pospiszył - Woźniak

### Krótką sentymentalną podróż do „języka czeskiego”

Žabák loupežník

Žába leží v kaluži, má veliký žal,  
měla velkou žízalu, tu ji žabák vzal.  
Žába leží v kaluži, pláče ze žalu,  
že má žabák v žaludku její žízalu.

## SPEKTAKL TEATRALNY W MUZEUM

17 października 2014 roku w Muzeum Ośrodka Dokumentacji Braci Czeskich w Zelowie odbyło się podsumowanie projektu „Cztery kultury - jeden Zelów”. Podczas tego wieczoru miała miejsce premiera sztuki Krystyny Mikołajczak pod tytułem „Cztery kultury - jeden Zelów”.

Przedstawienie ukazało wielokulturowość Zelowa, pozwoliło poznać historię naszej Małej Ojczyzny, a przede wszystkim uzmysłowiło wszystkim, że nasza różnorodność jest ogromną wartością, o którą warto dbać.

Bez wątplenia możemy mówić o sukcesie spektaklu. Świadczą o tym reakcje publiczności - łyż wzruszenia i gromkie brawa, które nie ustawały. Być może reakcje takie wywołane były między innymi tym, że na scenie pojawili się nasi sąsiedzi, koledzy, ludzie różnych wyznań po prostu zelowianie i opowiedzieli historię miasta, która nie zawsze była łatwa.

Projekt „Cztery kultury - jeden Zelów” powstał w trosce o naszą tożsamość, tożsamość miejsca, w którym żyjemy z inicjatywy nieformalnej grupy „Cztery kultury - jeden Zelów” oraz Biblioteki Publicznej w Zelowie. Podczas realizacji przedsięwzięcia odbyły się: wieczór szabasowy, wystawa fotograficzna „Spacer przez miasto”, wykłady - „Polacy, Niemcy, Czesi i Żydzi na ziemiach polskich w XIX i XX wieku”, wieczór wspomnieniowy, warsztaty „Zelowskie tradycje” oraz koncerty zespołów Chudoba i Breslauer Cocktail.

Projekt współfinansowany przez Łódzki Dom Kultury w ramach współorganizacji projektów kulturalnych na terenie województwa łódzkiego w 2014 roku. Patronatem honorowym projekt objęli: burmistrz Zelowa - Urszula Świerczyńska oraz starosta powiatu bełchatowskiego - pan Szczepan Chrzęst.

Organizatorzy mają nadzieję, że w przyszłym roku projekt będzie się cieszył jeszcze większym zainteresowaniem, dlatego już dziś myślą o kolejnych działaniach, które mogliby wprowadzić do swojego przedsięwzięcia. **Beata Jersak**



niegodności”. Oznacza to, że musimy uznać, że nie posiadamy Jego wszechmocy i Jego dobroci. Pomiedzy Nim a nami istnieje niesłychana różnica.

Ale nawet i świadomość tego faktu nie wystarczy. Dla Kalwina, relacja między Bogiem, a człowiekiem, to nie tylko relacja między istotą wszechmocną (Bogiem) i maleńką (człowiekiem). Relacja ta ma charakter osobowy, indywidualny. W tej relacji to On, Bóg jest zawsze stroną, od której w tej relacji wszystko zależy, który jest wielki, wszechmocny, ale też jest tym, który się daje na podstawie własnej decyzji; daje się tej maleńkiej (i niegodnej tego w niczym, i niczym nie mogącej sobie na Jego dar zasłużyć) osobie – człowiekowi, nam samym. Odpowiedzią na ludzką niegodność, na ludzkie ograniczenia jest przeogromna miłość Boża. Miłość Boża jest podstawą Jego działania. Bóg kocha, a więc działa On w taki, a nie inny sposób. Kalwin podkreśla bardzo mocno: wola działania Boga jest ściśle związana z Jego miłością, nieoddzielnie.

Jak jednak poznać miłość Bożą? Dla Kalwina nie jest to jakieś abstrakcyjne, ogólnofilozoficzne poznanie. Kalwin nie pisze jakiegoś traktatu o miłości Bożej w ogólności. Kalwin podkreśla, że Ewangelia mówi nam o rzeczywistości, o życiu realnym, tu i teraz, i na wieki. Dla niego także zadanie dla tych, którzy głoszą Ewangelię jest bardzo konkretne: mówić o działaniu Bożym tu i teraz...Miłość Boża nie jest więc jakąś abstrakcyjną cechą Bożą, to konkretne działanie: Bóg przejmując się w sposób poważny naszą ludzką nędzą, słabością. I to w Jezusie Chrystusie daje nam dowód swojego miłosierdzia. Nie ma innego dowodu, ale i działania miłosierdzia Bożego z konkretnym skutkiem jak w Jezusie Chrystusie.

Pojawiają się pytania, niektórzy zadają je sobie: dlaczego miłość, miłosierdzie Boże, nie dały się poznać inaczej niż w Chrystusie? Ponieważ dla Kalwina Jezus Chrystus nie proponuje jakiegoś ogólnego poznania Boga, jakiejś ogólnej idei miłości Boga. Dla Kalwina Jezus ma miejsce centralne w objawieniu. Jezus Chrystus jest tym, co objawia i przynosi. Nie jest jakimś „ogólnoinformującym” posłańcem Bożym. On sam jest już miłosierdziem Bożym. Jest tym, co robi i co daje poznać. Jezus Chrystus jest miłością Bożą, jest otwartym sercem Boga. To właśnie poznając Jezusa Chrystusa możemy mieć to pełne, niezmienne i ogromne zaufanie do Boga.

To dzięki Jezusowi Chrystusowi nasze zaufanie nie jest jakąś mglistą możliwością, ale jest rzeczywistością, dla naszego konkretnego życia, tu i teraz, i na wieki. „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa” pisze Apostoł Paweł (Rz 5,1). Stając twarzą twarz z Jezusem Chrystusem, nie ma innego wyboru – zaufanie jest nam dane, możemy je przyjąć i oddać Mu się z całą stanowczością i konsekwencją.

Należy dodać jeszcze jedną, ważną uwagę. Pomimo nieco prowokacyjnego stwierdzenia wyżej, że nasze pełne zaufanie bazujemy „tylko” na słowie Boga, to nie zapomnijmy, że każde słowo wypowiedziane przez Boga jest słowem przez duże „S”. Słowo Jego, to coś co nie tylko oznajmia, ale także sprawia efekt, daje i tworzy nową rzeczywistość. Nie tylko objawia, ale przynosi skutek, jest działaniem.

Owszem, zaufanie Jego Słowu jest swoistym skokiem w zaufanie, ale nie jest to skok w ciemność. Ta „ciemność” jest rozjaśniona Jego blaskiem, bo Jego Słowo jest światłem.

Apostoł Jan, w swojej Ewangelii (J 1,1-4) pisze co następuje: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi”.

Słowo jest działaniem, skutkiem, zbawieniem, najwyższym aktem miłości. Zaufanie temu Słowu nie jest skokiem w ciemność, ale daniem się objąć światłu, które niesie ze sobą - światłu miłości, którą jest Bóg sam. Zaufanie temu Słowu jest najwyższym aktem naszej ludzkiej mądrości.

Na zakończenie drugiej niedzieli „Katechizmu genewskiego” Kalwin mówi: chcesz poznać najważniejsze treści tego, co jest związane z i jest następstwem twojego zaufania Bogu? Nic prostszego – weź w rękę tekst tzw. Apostolskiego wyznania wiary. Tam znajdziesz najważniejsze punkty tego, co stanowi treść wiary chrześcijańskiej. W dalszym punktach swego katechizmu ten właśnie tekst Reformator będzie tłumaczył, podda go analizie. Ale to już w następnych numerach naszego biuletynu...

**ks. Tomasz Pieczko**

## Drugie Przykazanie

*„Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze, i na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja Pan, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą. A okazuję łaskę do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań”. Wj 20,4-6*

*„Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek, co jest na niebie w górze i co jest na ziemi w dole, i tego, co jest w wodzie pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał i nie będziesz im służył, gdyż Ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze winę ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą, a okazuję łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań”. Pwt 5,8-10*

**N**im zaczniemy nasze rozważanie pamiętajmy, że słowa Boga o sobie – „jestem Bogiem zazdrosnym” są nie do końca fortunnym tłumaczeniem wyrażenia hebrajskiego, które nie zawiera elementów, mogących się kojarzyć z tym, co w naszych współczesnych językach rozumiemy pod pojęciem „zazdrosny”. Termin hebrajski nie ma odcienia swoistego negatywnego ekskluzywizmu, rodza-

zdjęcie wszystkich uczestników nabożeństwa przed kościołem, krótkie spotkanie w muzeum i w deszczu żegnamy gości. Wizyta Parafian z Hornej Cermnej dobiegła końca. Mamy nadzieję, że jeszcze się spotkamy. Czy tak będzie - czas pokaże.

**Karol Pospiszył**

## OBCHODY W PRADZE

Na zaproszenie Ceskobraterske Cirkve Evangelicke 12.10 2014 wzięliśmy udział (ks. bp Marek Izdebski, ks. Tomasz Pieczko, Henryk Kimmer i Karol Pospiszył) w praskich obchodach 600-lecia celebracji Wieczerzy Pańskiej pod dwiema postaciami. Już w sobotę uczestniczyliśmy w koncercie, w kościele św. Marcina w murach.

W niedzielę rano odbyło się ekumeniczne nabożeństwo w Kaplicy Betlejemskiej. Wieczera Pańska udzielana była uczestnikom nabożeństwa w kaplicy, w 8 miejscach, przez prawie pół godziny, w tym przez ks. bpa Marka Izdebskiego, w asyście członka konsystorza Henryka Kimmera. Popołudniowy program można było zrealizować tylko w niewielkiej części, odbywał się w tym samym czasie i w różnych miejscach. Niedzielę zamykało wieczorne nabożeństwo ekumeniczne w kościele św. Marcina w murach. Dziękujemy za zaproszenie.

**Karol Pospiszył**

## WIZYTA I KONCERTY MŁODZIEŻY Z CZESKICH BUDZIEJOWIC

W dniach od 9 do 12 października 2014 parafia ewangelicko-reformowana w Zelowie gościła 55-osobową grupę młodzieży z Czeskich Budziejowic - Chór Mendík z Gimnazjum Jana Valeriána Jirsíka oraz Chór z „Z” (Sbor se „Z”) z Gymnázium Česká w Czeskich Budziejowicach.

Nasza parafia, wspólnie ze Stowarzyszeniem Czechów w Polsce oraz parafią ewangelicko-reformowaną w Kleszczowie, zorganizowała koncerty zespołów w auli Solparku w Kleszczowie, w Domu Kultury w Zelowie oraz w naszym kościele w Zelowie. Patronat honorowy nad mini trasą koncertową objęli: pan Jakub Karfik – Ambasador Republiki Czeskiej w Polsce oraz pani Urszula Świerczyńska – Burmistrz Zelowa. Grupie czeskich gimnazjalistów (odpowiednik polskiego liceum) towarzyszył pan Vladimír Kojan – kierownik programu oraz pani mgr Olga Thamová, dyrektor artystyczny Chóru Mendík, a także pani Ester Pitrunova, kierownik i dyrygent zespołu Sbor se „Z”. Chóry od kilku lat realizują program „Śpiewanie dla rodaków za granicą” i odbywają trasy koncertowe w różnych krajach, propagując kulturę i muzykę czeską. W minionych latach śpiewali w Rumunii, Serbii i Mołdawii. W Polsce ich koncerty zostały przyjęte z dużą serdecznością, a po koncercie w kościele Parafii Ewangelicko – Reformowanej w Zelowie słowa podziękowania w imieniu Ambasady Republiki Czeskiej w Warszawie przekazał obecny na koncercie Ján Krivoš, I Sekretarz Ambasady. Od jednej ze słuchaczek młodzież otrzymała pokaźne pudełko „krówek”.

**Wiera Pospiszł**

Pomimo intensywnie spędzonych dni nasi dzielni skauci nie narzekali na zmęczenie. Najlepszą oceną panującego na obozie klimatu i zaproponowanego programu była ich chęć pozostania na obozie jeszcze dłużej ...

Mamy nadzieję, że i w przyszłym roku spotkamy się wspólnie na obozowym szlaku, z tą lub większą grupą...

## WIZYTA CZECHÓW

W dniach od 19 do 21 września 2014r gościliśmy w zelowskiej parafii wycieczkę Parafii Czeskobraterskiej z Hornej Cermnej z Czech, z pastorem Jakubem Kellerem. Jak spodziewaliśmy się, z wycieczką odwiedził nas pastor Petr Brodsky z CCE. Gości powitaliśmy późnym wieczorem w piątek 21 września ciepłymi słowami i bigosem.



Sobota: Rano wyjazd do Kleszczowa. Po drodze rezygnujemy z Góry Kamieńsk, odwiedzamy natomiast taras widokowy w Kleszczowie i cmentarz. W kościele oczekuje nas spora grupa parafian z ks. Krzysztofem Góralem. Krótka historia Parafii w Kurowie, a potem Kleszczowie. Jeszcze tylko poczęstunek domowymi wypiekami i przejazd najbogatszą gminą w Polsce do Solparku na obiad. Wracamy do Zelowa. Odwiedzamy cmentarz w Pożdżenicach, a potem szybki przejazd do Buczku przez Kurówek. Spóźnieni docieramy na spotkanie z członkami naszego Zboru w Klubie Czeskim. O historii Zboru i Zelowa opowiada Wiera Pospiszył, potem szybki spacer po rynku z odwiedzinami pamiątkowych tablic. Kolacja zorganizowana w Johance przeciąga się do późnych godzin.

Niedziela: Zwiedzanie zelowskiego cmentarza a potem przejazd przez Zelówek - jedyną wieś która do końca pozostała wyłącznie czeska. Nabożeństwo prowadzone w dwóch językach, dwie pieśni oraz teksty po czesku. Jeszcze pamiątkowe

ju egoistycznego nadzoru, które mogą sugerować słowa naszych współczesnych tłumaczy. Lepiej byłoby rozumieć ten termin, jako a. rodzaj wyłączności Boga dla nas, a przede wszystkim jako b. „oto nie będzie żadnego innego Boga dla ciebie, jak tylko On”.

Wracając do naszego rozważania, zauważmy, że tak Izraelici, jak i chrześcijanie przyjmujący wiarę w Mesjasza, Syna Bożego, są w rozumieniu Dekalogu uwolnieni od wszystkich strachów religijnych, jakie towarzyszyły i mogą także dzisiaj towarzyszyć człowiekowi.

Chodzi tu o wszelki strach przed naturą, przed pewnymi zjawiskami natury, czy tym, co dzieje się wokół nas, a który to strach skutkował rodzajem ubóstwienia natury, zjawisk, czy nawet ludzi oraz stosunków międzyludzkich.

Dla wierzących nie ma innego pana, jak tylko On - Pan, Bóg jedyny. Nie ma nic - poza Nim - co miałoby choć pierwiastek boskości. Era magiczności - dla wierzących w Niego - jest skończona. Wierzący jest wolny od obaw i niebezpieczeństw magiczności świata, człowieka, czegośkolwiek... Człowiek wierzący w Pana jest uwolniony i zjednoczony (por. Ga 3,2). Dlaczego zatem pojawia się tutaj zakaz tworzenia podobizn, wizerunków? Czy ma on jeszcze dzisiaj, dla nas, jakąkolwiek aktualność?

### Drugie przykazanie jest zakazem wszelkich „imitacji”, wszelkich „kopii” Boga

To przykazanie jest najpierw uwolnieniem od przedstawiania Boga. Nie wolno nam wyobrazić Boga.

Dlaczego tworzenie podobizn, wyobrażanie Boga jest tak niebezpieczne?

Ponieważ człowiek ciągle wyobraża sobie, że uda mu się stworzyć sobie jakąś podobiznę Boga, lub też jakąś Jego ideę, nawet pomimo świadomości, że jest to podobizna, czy wyobrażenie niedoskonałe.

Dlaczego? Bo jest to dla człowieka forma „ustawienia” Boga na pozycjach bliższych człowiekowi, w jego zasięgu. Wtedy jednak Bóg przestaje być Bogiem dla człowieka, a staje się mu jakby „podporządkowany”, staje się rzeczą, dziełem ludzkim...Podobizny Boga nie rodzą się tylko i wyłącznie pod dłutem rzeźbiarza, czy pod pędzlem malarza, ale także pod piórem filozofa i teologa.

Zawsze zatem istnieje to samo ryzyko: ustawić Boga tam i w taki sposób, jaki człowiekowi odpowiada, stylizować Go, a w końcu ograniczyć i uwięzić w wyobrażeniu... Nawet wtedy, kiedy człowiek chciałby oddać w wyobrażeniu Boga wszystkie zalety, których sam człowiek nie posiada (np. przedwieczność, niematerialność, bezkresność...), taki Bóg będzie zawsze na wyobrażenie ludzkie, a zatem ograniczony ograniczonością wyobrażenia ludzkiego.

Czy to szkodzi Bogu samemu? Ależ oczywiście, że nie, bo On jest zawsze większy... Nasze „nadużycia” wobec Jego wielkości nic nie są w stanie Mu ująć z tej wielkości, ale On wie, że to człowiek, Jego stworzenie, jest pierwszą i ostateczną

ofiara takich swoich działań. To człowiek zatem, a nie Bóg, jest związany stworzoną przez siebie podobizną Boga, sparaliżowany bogiem, którego sam sobie stworzył. To temu własnemu bogu człowiek wyzna: „ty jesteś moim bogiem, moim królem, to do ciebie należę”... To takiemu bogu w istocie rzeczy człowiek oddaje się w niewolę...

Bóg natomiast chce człowieka wolnym, by ten stawał przed Nim nie ze strachu, nie zniewolony, ale wolny i w poczuciu wolności i z powodu swojej wolności. A wolność tę człowiek może mieć nie z siebie samego, ale wyłącznie w Bogu i z Boga! Jeżeli człowiek zatem zechce służyć Bogu, to jest to tym samym gwarancją, że nie będzie nigdy niewolnikiem!

Jednocześnie, trzeba także przypomnieć, że jedynym obrazem Boga jest człowiek, ten, który jest wpisany i realizuje to Przymierze z Bogiem (por. 1 Mż/Rodz 1,26). Człowiek – żyjący w Przymierzu z Bogiem - jest obrazem „żywym” Boga „żywego”. I taka podobizna Boża, nie może być nigdy schwyтана w niewolę, ponieważ jest ona tą tajemniczą relacją, w której splatają się wolność i miłość Boga.

To w takim dopiero wymiarze możemy mówić o Bogu „zazdrośnym”, ponieważ to ze względu na swoją „zazdrość” chce wyrzucić z naszego życia i z naszego świata mentalnego wszelkiego „boga” i wszelkie wyobrażenie człowieka, który nie byłby u początku wolnością i miłością.

Pamiętajmy, że nasz Bóg jest tym, który mówi w swoim Słowie, a Jego Słowo, choć już raz wypowiedziane, jest zawsze nowe, na nowo i w sposób aktualny dotyczące naszego życia. Nie może być zatem w żaden sposób ograniczone w Jego wolnym działaniu, nie może być ujęte w ramy jakiegokolwiek podobizny, wyobrażenia. Bóg jest Bogiem miłości, Bogiem wolności i Bogiem Słowa, które ciągle jest dynamiczne i aktualne. Bóg nigdy się nie powtarza, nawet wtedy, kiedy mówi te same rzeczy. Bo Słowo Jego dotyczy życia tu i teraz, życia ciągle nowego i to do tego życia Bóg przemawia.

Drugie przykazanie zakazuje zatem także chęci ujęcia w ramy, stworzenia „wyobrażenia” Jego Słowa. Już Jezusa mówił o tych teologach, którzy mówią, nauczają, a nie czynią sami, nie dają Słowa życia. A jednak mówią wiele, można powiedzieć, że nawet w ich rozumieniu „głoszą” Słowo (por. Łk 6). „Głoszą”, tzn. wypowiadają ich tego Słowa wyobrażenie. Słowa prawdziwego nie słuchali, nie usłyszeli, nie chcieli mu oddać Jego suwerenności, chcieli ująć go w ramy i tego dokonali. Tak też mogą powstać pięknie logicznie spójne systemy „teologiczne”, które będą właśnie swoistą podobizną Słowa, jak obraz, rzeźba, czy inny twór, może być tym wyobrażeniem, tą podobizną Boga...

Można zatem zniewolić człowieka, przez stworzenie podobizny Boga, jak też można zabić w nim zdolność do usłyszenia Słowa, chcąc go ująć we własne wyobrażenia, „podobizny” myślowe...

Można być może zastanowić się, czy istnieje różnica w formie niewolnictwa, między tą „graficzną” podobizną, obrazów, rzeźb, czy też podobizną intelektualnych,

minaria dotyczące tematyki rodziny oraz koncerty z newsem, głoszonym przez p. Mariolę Fenger - pracownika Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, duszpasterza poradnictwa psychologiczno-pastoralnego. Podczas wspólnych dyskusji seminaryjnych, prowadzonych przez różnych gości, mieliśmy okazję poruszyć problematykę szeroko rozumianych kryzysów w rodzinie, relacji czasem intymnych i trudnych, ale również kształtujących świadomość człowieka, jako członka małej społeczności, w której żyjemy, mając świadomość koniecznej w niej wzajemnej odpowiedzialności.

Wieczne koncerty natomiast, to nie tylko świetna muzyka, wypełniająca wszelkie zakamarki kościoła. To różnorodność (począwszy od muzyki żydowskiej, poprzez klasyczną, rap, jazz, na muzyce wygrywanej przez dzwonki ręczne skończywszy) i niezwykle świadectwo tego, jak dobrym jest umiejętnie wykorzystywanie posiadanych przez siebie talentów na Bożą chwałę. Także świadectwo tego, ile do naszego życia potrafi wnieść nieustanna praca nad bliskością z Bogiem, zarówno w sferze prywatnej, jak i kontaktów w społeczeństwie.

Dopełnieniem spotkań Tygodnia Ewangelizacyjnego w Zelowie były dopołudniowe zajęcia dla dzieci, poprowadzone pod hasłem „Wędrowna przygoda z Jezusem”. Przygotowane przez liczną grupę wolontariuszy aktywności, poprzez wspólną zabawę i naukę, pozwoliły przybliżyć dzieciom znaczenie zdobywania mądrości w życiu codziennym oraz to, co stanowi jej podstawę - kontakt z Jezusem Chrystusem.

## OBÓZ SKAUTÓW W KARPACZU

W dniach od 3 do 9 sierpnia w Karpaczu, odbył się pierwszy obóz skautowy Royal Rangers z Zelowa. Wzięły w nim udział dzieci z parafii Kościoła Ewangelicko-Reformowanego z Bełchatowa, Kleszczowa, Łodzi oraz Zelowa. Grupa trzynastu skautów - wraz z trzema opiekunami - spędziła miły czas w malowniczo położonym ośrodku, tuż obok świątyni Wang w Karpaczu.

Plan wypoczynku zawierał szereg atrakcji. Oprócz wycieczek, spacerów, gier i zabaw na świeżym powietrzu, dzieci mogły spróbować swoich sił m.in. wspinając się w parku linowym, czy też jeżdżąc na sztucznym lodowisku.



W codziennych aktywnościach nie brakowało elementów formacji typowo skautowej, jak np. nauka układania stosów ogniskowych, wiązania węzłów, udzielania pierwszej pomocy, znaczenia trasy podchodów... Staraliśmy się także podkreślić chrześcijański charakter ruchu Royal Rangers modlitwą i lekturą biblijną.

Obok Mrągowa, kolejnym istotnym punktem na mapie działań Centrum Misji i Ewangelizacji i Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego jest Żelów. Być może ta niewielka miejscowość, położona w centralnej Polsce, pozbawiona jest uroku południowo-zachodnich ziem kraju, mimo to świetnie wpasowuje się w pejzaż prac prowadzonych w ramach spotkań ogólnochrześcijańskich, ze względu na charakterystyczną dla



jego historii wielość wyznań i towarzyszącą im wzajemną tolerancję.

Żelowski Tydzień Ewangelizacyjny organizowany jest od 2006 roku, niezmiennie przy Parafii Ewangelicko-Reformowanej. Kolejny Tydzień właśnie dobiegł końca, pozostawiając w nas ciekawe wspomnienia, wspaniałe przeżycia i to poczucie, że nie jesteśmy sami – nie tylko w sferze ludzkiej, socjalnej, ale przede wszystkim w

świadomości ludzi wierzących, że oto Bóg jest z nami i czuwa. „Lecz moim szczęściem być blisko Boga” - pod takim hasłem odbywał się tegoroczny TE w dniach 20-27 lipca. Czy wobec tego tygodniowy cykl spotkań przeznaczony jest tylko dla osób, którzy we wspólnocie chrześcijan kotwiczą od dawna? Odpowiedź brzmi: oczywiście, że nie. Tydzień Ewangelizacyjny, to nie tylko spotkanie przeznaczone dla ludzi niezachwianej wiary, ale także – a może szczególnie – dla tych, którzy wciąż szukają najlepszej dla siebie ścieżki oraz dla tych, którzy nawet w swym zaufaniu do prowadzenia przez Boga nadal nie rozumieją pewnych mechanizmów życia i poszukują sprawnych i efektywnych rozwiązań.

TE w Żelowie, jak co roku, zainaugurowało nabożeństwo pod hasłem „Święto Kościoła w środku Polski”. Nabożeństwo z Wieczerzą Pańską według liturgii luterńskiej, któremu przewodniczył ks. bp Jan Cieślak, biskup diecezji warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, zgromadziło w żelowskim kościele wiernych z parafii

zarówno ewangelicko-reformowanych (w tym z Żelowa, ale także z Bełchatowa i Kleszczowa, a nawet dalekiego Żychlina), jak i ewangelicko-augsburskich. Kazanie wygłosił ks. bp Marek Izdebski z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Codzienny popołudniowy program dla dorosłych stanowiły se-



systemów myśli, zabijających Słowo Boże? Ale, czy istnieje możliwość ich „ważenia”? W istocie rzeczy ważne jest, by przyjąć, że obu ich dotyczy ten sam „prewencyjny” zakaz, głoszony przez drugie przykazanie, zakaz ku dobru człowieka, by ten prawdziwie żył.

### Drugie przykazanie dotyczy także samego człowieka

Istnieje jeszcze inny aspekt, którego dotyczy drugie przykazanie. Wiemy już, że wyobrażenia, podobizny są tym, co chcemy w nich zamknąć, zawrzeć. Takim jest także wyobrażenie drugiego człowieka, które w nas samych możemy wytworzyć - zamyka go i zabija w nas w jakiś sposób jego wolność istnienia. Wyobrażenie drugiego, „naklejenie mu etykiety”, czyni z niego rodzaj posągu, który staje się niemy, nie ma już nic więcej do wniesienia, do wypowiedzenia... może tylko powtarzać się według i zgodnie z wyznaczonym mu przez nas schematem.

Przykład: wystarczy, że myślimy o drugim regularnie, że jest głupi, ograniczony, a wtedy niezależnie od tego, co powiedziałby, czy byłoby to coś zgodnego, czy nie z naszym narzuconym mu schematem, pozostanie on dla nas głupcem, niewartym zastanowienia, bez szansy na wniesienie czegoś wartościowego w nasze życie, pozbawionym naszego szacunku, uznania, szansy... Jest już skategoryzowany, ujęty w ramy...

Pamiętajmy po raz kolejny, że dla Boga Biblii życie jest wolnością (nie w sensie banalnym, czy anarchistycznym, nie jakimś tylko chceniem i pozwalaniem sobie na realizację tej banalności). Jest wolnością w znaczeniu kierunku ku nowości, ku szansie zmian.

Życie, które Bóg ukazuje w swoim Słowie jest nie zwrócone ku przeszłości, ale ku przyszłości. Nie zamyka się w osądzie przeszłości, ale ciąży ku zachęcie, ku możliwościom zmian, jakie daje przyszłość. Bóg chce widzieć nas przez pryzmat przyszłości, przez możliwość zmian, zachęcając do nich. Taką jest np. fundamentalna zachęta do skruchy i nawrócenia: Nawracajcie się i wierzcie Dobrej nowinie! Bóg widzi w nas i daje nam tę możliwość nawrócenia, naucza jej i daje ku niej siłę.

### Kilka słów na zakończenie

Jest nam bardzo trudno umykać pokusie czynienia jakiegokolwiek podobizny - materialnej, czy duchowej, intelektualnej - Boga, czy człowieka. Możemy dokonywać tego w sposób nawet nieświadomy... Nie jesteśmy przecież Bogiem, czy Jego aniołami... To jednak, do czego zobowiązuje nas z całą mocą Jego przykazanie, a co pozostaje w zasięgu naszych możliwości, to nie adorowanie naszych twórców wyobraźni, naszych Jego podobieństw, naszych o Nim wyobrażeń, nie zamykanie też drugiego człowieka w naszych o nim osądach, kategoriach.

Mamy i musimy unikać wszelkiej aspiracji do posiadania ostatecznej racji i do wyrażania jej w sposób widzialny lub intelektualny, zwłaszcza, gdy dotyczyłaby ona Boga i naszej czci, którą mu winniśmy. Bóg nie chce byśmy sami siebie (i innych) zamknęli w niewoli podobizn, wyobrażeń, idei.

**Ks. Tomasz Pieczko**



### STUDIUM BIBLIJNE

8 października w domu zborowym bełchatowskiej parafii odbyło się pierwsze studium biblijne. Spotkanie prowadził Mirosław Gieras – sympatyk Kościoła. Tematyką studium będzie nowonarodzenie. Spotkania odbywać się będą cyklicznie – w 2 środę miesiąca o godz. 18.00.

Na pierwszym studium, zaczęłym i zakończonym modlitwą, wysłuchaliśmy dwóch ka-

zań: „Czy narodziłeś się na nowo” ks. Mariana Biernackiego z Kościoła Zielonoświątkowego i „Czy jesteś Dzieckiem Bożym” – ks. Andrzeja Seweryna z Kościoła Baptystów. Oba rozważania oparte były na tekście z J 3,1-7 (rozmowa z Nikodemem). Po wysłuchaniu był czas na dyskusje i pytania.

Tematyka kolejnych spotkań to: „Jacy jesteśmy przed nowym narodzeniem” i „Dlaczego nowe narodzenie jest nam potrzebne”. Serdecznie zapraszamy.

**Tekst i foto: M.Gosławski**

### WIZYTA GOŚCI Z KOŚCIOŁA W LIPPE

„Dzięki za ten dzisiejszy ranek” – tą radosną pieśnią rozpoczęło się niedzielne, wyjątkowe nabożeństwo - 29 czerwca 2014 r. Tego dnia bełchatowską parafię ewang.-ref. odwiedziła 10 osobowa grupa z Ewangelickiego Kościoła Krajowego Lippe pod przewodnictwem Pani Pastor ks. Kornelii Schauf. Na nabożeństwie z Wieczerzą Pańską obecni byli, prócz członków bełchatowskiego zboru, przedstawiciele powiatu bełchatowskiego i miasta, elektrowni, OPiRO i inni mieszkańcy Bełchatowa.



Obecnych powitał i nabożeństwo prowadziła ks. bp Marek Izdebski. Kazanie wygłosiła pastor K. Schauf a tłumaczył ks. Mirosław Danysz. Kaznodzieja mówiła, iż wszystkie religie: islam, judaizm czy chrześcijaństwo mają wiele wspólnego. Przede wszyst-

kiemy o Tygodniu Ewangelizacyjnym, pierwszym skojarzeniem, jakie pojawia się jest Dziegielów. Zwłaszcza w kręgu Kościoła ewangelickiego nie jest to pojęcie, które wymagałoby głębszych objaśnień – nawet jeśli ktoś jeszcze nie był, to na pewno słyszał. Jednak Tydzień Ewangelizacyjny (TE) to nie tylko dziegielowskie pola.

### KOLONIE LETNIE

W dniach od 19 do 27 lipca (w większości w trakcie Tygodnia Ewangelizacyjnego) odbyły się - po raz pierwszy od szeregu lat - kolonie letnie/kurs katechetyczny dla dzieci w wieku od 6-12 lat. Idea główna towarzysząca koloniom była następująca: chcemy dzieciom zapewnić czas nie tylko miłego wypoczynku, atrakcyjnego poprzez zróżnicowanie aktywności, ale także formację chrześcijańską, biblijną, która jest tak koniecznie wpisana w życie naszego Kościoła.

Przy liczbie uczestników może wydawałoby się skromnej, bo ostatecznie było ich dziesięcioro (w tym czworo spoza naszej parafii), ale z dużym zaangażowaniem kadry opiekuńczej oraz z włączeniem ich w program zwyczajowych półkolonii letnich naszej parafii, całość wypadła nadzwyczaj interesująco. Najważniejsze były reakcje dzieci: zmęczonych, ale zadowolonych, a szereg z nich chciałaby zostać jeszcze dłużej ... Poza wspomnianym wyżej udziałem w półkoloniach, czyli w zajęciach prowadzonych przez naszych dzielnych półkolonijnych wolontariuszy, dzieci kolonijne miały własny program, przeplatany dłuższymi wycieczkami, np. do Łodzi (z muzeum, kinem edukacyjnym) i do Aquaparku w Kleszczowie. Bardzo dziękujemy odpowiedzialnym kolonii: Paniom Beacie Jersak, Jolancie Pospiszył, Renacie Kimmer i Annie Matejce. Bez nich ten dobry dla dzieci czas byłby niemożliwy do zaistnienia. Dziękujemy także Konsystorzowi naszego Kościoła za znaczące wsparcie finansowe, niezbędne dla organizacji tych kolonii.



### TYDZIEŃ EWANGELIZACYJNY

Kiedy myślimy o Tygodniu Ewangelizacyjnym, pierwszym skojarzeniem, jakie pojawia się jest Dziegielów. Zwłaszcza w kręgu Kościoła ewangelickiego nie jest to pojęcie, które wymagałoby głębszych objaśnień – nawet jeśli ktoś jeszcze nie był, to na pewno słyszał. Jednak Tydzień Ewangelizacyjny (TE) to nie tylko dziegielowskie pola.



W czwartek kolejna wizyta, wspólna z naszą młodzieżą, tym razem w Bełchatowie, w Gigantach Mocy (muzeum interaktywnym lokalnego górnictwa i energetyki). Po południu pokaz Dzwonków (z możliwością wspólnego pogrania), a wieczorem, tego samego dnia, dzięki uprzejmości pani Agnieszki Stępnik, oglądaliśmy instrumenty astronomiczne w obserwatorium Zespołu Szkół Ogólnokształcących.

Pozostałe dni wypełniały wspólne gry i zabawy, także sportowe.

Cieszymy się, że te spotkania pozwalają nam po raz kolejny odkryć, że dobrym jest spotkanie współwyznawców, także z odmiennych krajów i posiadających inne przyzwyczajenia, by po raz kolejny odkryć prawdziwość słów Psalmu 133: *O, jak dobrze i miło, Gdy bracia w zgodzie mieszkają!... Tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo ...*

### PÓŁKOLONIE LETNIE

8 czerwca, w Święto Zesłania Ducha Świętego, nasz zbor towarzyszył pięciorgu młodych ludzi w ich akcie Konfirmacji.

### KONCERT ZESPOŁU LAUTARI

W ramach 15 już Wędrownego Festiwalu „Kolory Polski”, 13 lipca, w naszym kościele, odbył się koncert Filharmonii Łódzkiej. W tym roku był to już 5 koncert z tego cyklu. Festiwal „Kolory Polski” to nie tylko koncerty, ale i zwiedzanie miejsc, gdzie one się odbywają, poznawanie historii i ludzi.

Dyrektor Festiwalu, p. Tomasz Bęben, we wstępie do przewodnika napisał: „Tym, co od początku wyróżniało ‚Kolory Polski’, była kameralna, nieformalna atmosfera. Pokazaliśmy, jak połączyć słuchanie muzyki i obecność na koncercie z radością życia towarzyskiego, spotkaniami z przyjaciółmi. Przekonaliśmy się, że te dwie aktywności nie tylko się nie wykluczają, lecz wręcz przeciwnie”.

Tak było i w tym roku. W niedzielne popołudnie teren kościoła zapełnił się samochodami o różnych rejestracjach, a kościół szczelnie wypełnił się widzami. Wielu przyznawało, że są na koncercie w naszym kościele nie po raz pierwszy. Przed koncertem przyjezdni odwiedzili - oprowadzani przez p. Beatę Jersak - nasze muzeum i wysłuchali historii Zelowa i kościoła.

Tegoroczny koncert wypełniła muzyka oparta na pieśniach i melodiach ludowych, opracowana i wykona przez zespół Lautari.

Wykonawcy nagrodzeni zostali długotrwałymi brawami na stojąco, podobnie jak i Dyrektor Filharmonii, który niezapowiedziany pojawił się na koncercie. Po koncercie wykonawcy oraz zaproszeni goście spotkali się na skromnym poczęstunku i długich rozmowach. Mamy nadzieję, że także za rok będziemy uczestniczyć w szesnastej edycji koncertu.

kim jest to wiara w jednego Boga. Wiara, które jednoczy ludzi. Jednoczy ludzi z Bogiem, ale także między sobą. Codziennosc żydowska ma wiele błogosławieństw wynikających z Tory. Muzułmanie powinni nieść przesłanie pokoju, jaki nakazuje Koran. Natomiast chrześcijanie powinni głosić przesłanie miłości Boga i bliźniego, o której czytamy w Biblii. Jednak cechą wspólną wszystkich religii jest modlitwa. Ona



powinna być centrum życia każdego wierzącego. Wszystkie religie powinny być schroniskiem dla podróżujących po tej ziemi, powinny być otwartymi domami dla wszystkich, dla wierzących jak i niewierzących. A podstawą tych wszystkich domów, choć różniących się wyglądem, tradycją czy ceremoniami, powinna być miłość Boga.

W trakcie nabożeństwa goście zaśpiewali dwie pieśni, które jak się okazało były przygotowane dość sponta-

nicznie, jednak efekt był bardzo udany. Życzymy im dalszych wspólnych występów.

Po nabożeństwie wszyscy zostali zaproszeni na wystawę malarstwa Mariusza Gosławskiego w parafialnej kawiarence, która na ten czas zamieniła się w galerię sztuki. A następnie wszyscy udali się na kawę, herbatę i słodki poczęstunek, gdzie była okazja do rozmów i bliższego poznania członków partnerskiego kościoła.

**Tekst i foto: Mariusz Gosławski**

*Na pełną fotorelację z wizyty zapraszamy na facebookowy profil parafii: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-Ewangelicko-Reformowana-w-Bełchatowie>*



## DZIĘKCZYNNNE ŚWIĘTO ŻNIW W BELCHATOWIE

5 października w belchatowskiej parafii obchodzono Dziękczynne Święto Żniw. U Stołu Pańskiego dekorację tworzyły tegoroczne plony: warzywa, kwiaty, kłosa zbóż i chleb. W tej barwnej scenerii odbyło się dziękczynne nabożeństwo połączone z Sakramentem Wieczerzy Pańskiej, które sprawował ks. bp Marek Izdebski.

Podczas kazania ks. Izdebski wspominał także o organizacjach, które niosą pomoc drugiemu człowiekowi: Caritas, Eleos, Diakonia luterńska i reformowana. Co roku organizacje te wręczają nagrodę osobom, firmom i instytucjom, które przyczyniły się do pomocy drugiemu człowiekowi. Po raz pierwszy nagrodę wręczyła Diakonia Kościoła ewangelicko-reformowanego dla ks. Mirosława Danysza za zaangażowanie na rzecz ludzi potrzebujących.



Po nabożeństwie miał miejsce występ dzieci, które przygotowane przez Jolantę Izdebską, przedstawiły wiersze i piosenki wybrane szczególnie na tą okazję. Na koniec wszyscy zostali zaproszeni do parafialnej kawiarenki na kawę i herbatę.

**Tekst i foto: M.Gosiński**

## ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO W KLESZCZOWIE

Ostatnia niedziela wakacji była jednocześnie w Kleszczowie uroczystą inauguracją nowego roku szkolnego 2014/2015. Dzieci i młodzież przybyli licznie na nabo-



nie do koncertu przygotowała p. Wiera Pospiszył – prezes Stowarzyszenia Czechów w Polsce. Ks. K. Góral podziękował w imieniu społeczności reformowanej dyrektorowi Gimnazjum za otwartość na takie inicjatywy kulturalne, które pozwalają młodym ludziom z Kleszczowa poznać dorobek artystyczny bliskich sąsiadów.

## WIZYTA PRZYJACIÓŁ Z BELGII I FRANCJI

W dniach 4 do 11 lipca grupa 10 osób z Francji i Belgii, z ich pastorem (osoby głównie ze Zjednoczonego Protestantckiego Kościoła Belgii), przebywała w Polsce na zaproszenie pastora Tomasza Pieczko. Goście spędzili prawie trzy dni w Warszawie (tu bardzo dziękujemy za otwartość zboru warszawskiego, który udzielił im tak miłej gościny), zamykając ich wizytę w stolicy nabożeństwem w kościele parafii warszawskiej.

Od niedzieli 6 lipca, do piątku 11 lipca, mili goście dzielili z nami czas w Zelowie ... choć nie wyłącznie... We wtorek 8 lipca, z grupą naszej młodzieży, pojechaliśmy zwiedzić muzeum Obozu Koncentracyjnego w Oświęcimiu i Brzezince, a środę - 9 lipca - spędziliśmy wspólnie w Krakowie, zwiedzając Stare Miasto i dzielnicę Kazimierz, w tym szczególnie zabytki kultury żydowskiej.

## WYSTĘP CHÓRÓW Z CZESKICH BUDZIEJOWIC

10 października 2014 r. z inicjatywy Stowarzyszenia Czechów w Polsce oraz Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Kleszczowie i przy przychylności p. dyrektora Ryszarda Ciągło w Gimnazjum w Kleszczowie wystąpiły dwa chóry z czeskich Budziejowic: Mendik z Gimnazjum Jana Valeriana Jirsika i chór z „Z” (Sbor Se „Z”) z Gimnazjum Ceska.



Chór z „Z” został założony w 1990 roku. Kierownikiem zespołu jest Pani Ester Pitrunova. Chór składa się z około 20 uczniów w wieku licealnym, rozdzielonych na trzy grupy głosowe – sopran, tenor i bas. Repertuar chóru obejmuje utwory różnych autorów i stylów muzycznych: klasykę, muzykę popularną i twórczość ludową. Chór Mendik został założony w 1989 roku przez profesorkę Gimnazjum – panią Ludmilę Dvorkovą. Dyrektorem artystycznym chóru jest pani mgr Olga Thoma. W skład grupy wchodzi 29 chórzystek i 13 chórzystów. Chór bierze udział w licznych konkursach i festiwalach. Koncert obu chórow został żywiotowo przyjęty przez młodą publiczność, która dziękowała wykonawcom owacyjnymi brawami. Wśród publiczności znaleźli się też nieliczni przedstawiciele PE-R w Kleszczowie, gdyż koncert odbywał się we wczesnych godzinach popołudniowych. Wprowadze-

żeństwo, podczas którego usłyszeli w rozważanym Słowie Bożym (KZ SAL 3,1.11) konieczność uświadomienia sobie, że istnieje czas wakacji, ale i nauki, że czas odpoczynku ustępuje miejsca zdobywaniu wiedzy. Wyzwania, które stawia przed nimi szkoła, mają ich przeobrazić, uczynić nowymi jakościowo ludźmi. Trzeba więc zebrać siły, wzbudzić szlachetne pragnienia, aby ze świeżym zapałem wyruszyć na szkolne szlaki odkrywania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności. Jakże otrzymają wychowanie, takie będzie też ich życie i na nic nie przyda się nauka, jeśli nie uczyni ich lepszymi. Na koniec, w imieniu wszystkich zgromadzonych, ksiądz Krzysztof Góral życzył sukcesów w nauce, dobrych ocen, jak najmniej przykrych doświadczeń i Bożego Prowadzenia. Ks. Góral reprezentował także PE-R w Kleszczowie na rozpoczęciu roku szkolnego w ZSP, Gimnazjum i Szkole Podstawowej w Kleszczowie, gdzie życzył, w imieniu społeczności reformowanej dzieciom, młodzieży i pedagogom bezpiecznych chwil i osiągnięć naukowych z Bożym błogosławieństwem na co dzień.

## ODWIEDZINY ZBOROWNIKÓW Z HORNÍ ČERMNEJ

W sobotę 20 września zbor kleszczowski odwiedziła grupa parafian ČCE z ks. Petrem Brodský'm i proboszczem Jakubem Kellerem. Towarzyszył im jako tłumacz prezes Kolegium Kościelnego w Zelowie p. Karol Pospiszył.

Na początku goście zasiedli w ławkach kościelnych, aby wysłuchać krótkiej prelekcji ks. K. Górala o historii osadnictwa czeskiego w Kleszczowie i obecnym życiu zborowym. Byli żywo zainteresowani tą tematyką, gdyż zadawali wiele pytań. Potem goście wraz z parafianami kleszczowskimi przenieśli się na zaplecze kościoła, gdzie przy herbacie, kawie i cięście prowadzono dalsze rozmowy.

Kulinarny trud naszych pań został doceniony, gdyż pyszne wypieki szybko zniknęły ze stołów. Być może, jak zauważyli uczestnicy spotkania, będzie to początek większej międzyzborowej relacji. Następnie goście wraz z przedstawicielami PE-R w Kleszczowie udali się na obiad do pobliskiego Solparku, po którym mieli możliwość zwiedzenia tego kompleksu sportowo-dydaktycznego. Obie strony życzyły sobie, by nie było to ostatnie spotkanie.



## POZDROWIENIA Z DOLNEGO ŚLĄSKA

W niedzielę 28 września ks. Krzysztof Góral wraz z kaznodzieją świeckim Władysławem Schollem odwiedzili Parafie Ewangelicko-Reformowane na Dolnym Śląsku.

Nabożeństwo w Strzelinie, które poprowadził pan Scholl, a kazanie wygłosił ks. Góral odbyło się w gościnnym domu p. Elżbiety Czajkowskiej i zgromadziło dzieśnięć osób. Po nim, przy „słodkościach” nie było końca wspomnieniom i rozmowom o bieżących kłopotach, zwłaszcza zdrowotnych.

Następnie, już w Pstrążnej odbyło się kolejne nabożeństwo, gdzie prowadzący zamienili się rolami. Tym razem to p. Scholl wygłosił kazanie bardzo ciepło przyjęte przez miejscowych parafian. Oczywiście nie mogło zabraknąć odwiedzin u parafian. Tu też rozmowy i wspomnienia wypełniły wspólnie spędzony czas. Obie społeczności serdecznie dziękują za pełnioną służbę Słowa Bożego i przesyłają serdeczne pozdrowienia dla współwyznawców z Kleszczowa i Warszawy.

## „ŻNIWNA” NIEDZIELA W KLESZCZOWIE

Przygotowania do Dziękczynnego Święta Żniw rozpoczęły się na długo przed niedzielą

5 października. Zespół parafialny „Spirit Folk” (pisaliśmy o nim we wcześniejszym numerze) opracował na tę uroczystość specjalny repertuar. Próby trwały kilka tygodni. Został wydany też okolicznościowy śpiewniczek, gdyż nie wszystkie pieśni w nim umieszczone znajdowały się w śpiewnikach, z których zwyczajowo się korzysta. Dzieci i młodzież tradycyjnie przygotowali dożynkowy repertuar poetycki, który został wykonany po nabożeństwie. W przeddzień uroczystości, w sobotnie popołudnie, panie przepięknie udekorowały Stół Pański darami pól, działek, sadów i lasów. Jednym z ważnych elementów kompozycji była ofiarowana parafii podczas „Gminnych Dożynek 2014”, zamiast wieńca, praca w technice wypalanej ceramiki, przedstawiająca plony ziemi. Samo nabożeństwo z sakramentem Wie-



czery Pańskiej, tradycyjnie już, miało charakter ekumeniczny, gdyż uczestniczył w nim czynnie proboszcz miejscowej Parafii Rzymskokatolickiej w Kleszczowie ks. Andrzej Pękalski. Na nabożeństwo zostali także zaproszeni przedstawiciele lokalnego samorządu z wójtem gminy Kleszczów p. Sławomirem Chojnowskim i przewodniczącym Rady Gminy Kleszczów p. Henrykiem Michałkiem na czele. Obecni byli także dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych z terenu gminy. Ks. Krzysztof Góral w rozważaniu (1 TM 4,4-5) podkreślił, że Bóg polecił świat naszej opiece, abyśmy jak najlepiej o niego dbali i choć nie zawsze czynimy to dobrze, jak zborownicy w Efezie, gdzie doszło do pęknięcia między chrześcijanami, to jednak dary Boga mają być wykorzystywane ze świadomością, że pochodzą od Stworzyciela, mają być sprawiedliwie rozdzielane i powinny również być używane z dziękczynieniem. W życiu należy podkreślać, że absolutnie wszystko jest darem Boga, któremu należy się za to pokorne dziękczynienie. Występ dzieci i młodzieży został zakończony piosenką „To jest kłos, to jest plon”, do której słowa napisała zborowniczka p. Aleksandra Mazur, na melodię znanego sprzed lat przeboju Terry’ego Jacksa „Seasons in the Sun”. Po uroczystościach zaproszeni goście, jak co roku zostali obdarowani bochenkami chleba i zabrali głos, dziękując naszej społeczności za zaproszenie, gratulując obchodów Dziękczynnego Święta Żniw i życząc dalszego duchowego rozwoju. Dzieciom i młodzieży przekazali mnóstwo podarunków.

